

Chińskie papierosy i pościg w Cieszynie

Data publikacji: 31.08.2011 11:32

□

Do pościgu po ulicach Cieszyna zostali zmuszeni wczoraj (30.08.11) funkcjonariusze Służby Celnej, którzy chcieli skontrolować Forda Mondeo, jadącego przez miasto. Kierowca się nie zatrzymał. Uciekał, gdyż w bagażniku - jak się okazało - przewoził 5 tys. paczek nielegalnych papierosów.

Przygraniczne położenie Cieszyna sprzyja próbom przemytu. Co jakiś czas funkcjonariuszom Służby Celnej udaje się udaremnić zakusy przemytników. Wczoraj (30.08.11) po południu celnicy próbowali zatrzymać do kontroli Forda Mondeo, poruszającego się po jednej z cieszyńskich dróg: - **Niestety, kierowca nie zatrzymał się do kontroli, w związku z czym funkcjonariusze podjęli pościg za pojazdem ulicami Cieszyna. W wyniku pościgu zatrzymano samochód oraz jego kierowcę** - opisuje zdarzenie Aldona Węgrzynowicz z Wydziału Organizacyjnego i Komunikacji Społecznej Izby Celnej w Katowicach.

Po kontroli pojazdu funkcjonariusze wiedzieli już, dlaczego kierowca tak bardzo pragnął umknąć z ich rąk: - **Okazało się, że w bagażniku Forda znajduje się 5 tysięcy paczek papierosów, pochodzących najprawdopodobniej z Chin. Ujawnione wyroby tytoniowe nie posiadały znaków akcyzy** - podaje Węgrzynowicz.

Samochód, który posłużył do przewozu nielegalnego towaru, nie należał do zatrzymanego kierowcy pojazdu, lecz został wcześniej wypożyczony od jednej z większych w Polsce wypożyczalni samochodów. Po odbiór Forda Mondeo zgłosił się przedstawiciel wypożyczalni.

(red.)

